

Wójt Gminy Szudziałowo
Mariusz Czaban
Szudziałowo, 29-03-2013 r.

Stowarzyszenie Terra Incognita
Pan Jarosław Janowicz
ul. Zaułek Szpitalny 13
16-120 Krynki

W nawiązaniu do naszej rozmowy telefonicznej oraz do Pana pisma z dn. 11-03-2013r. potwierdzam swoje stanowisko odnośnie nazw miejscowości, tzn. wójt nie będzie protestować w razie ustalenia (wyżej wymienionych 2-3 nazw), jeżeli taka będzie wola administracji rządowej.

Z wyrazami szacunku,
Mariusz Czaban

Odp. na Pana pismo odnośnie nazewnictwa miejscowości - Gmina Szudziałowo

2013-03-29 14:55:11

Od:

Mariusz Czaban <mariusz.czaban7@wp.pl>WięcejOznacz jako nieprzeczytanąNagłówki wiadomości

Do:

janowicz@poczta.onet.pl

Wysłano:

2013-03-29 14:56:59

Otrzymano:

2013-03-29 14:55:11

Temat:

Odp. na Pana pismo odnośnie nazewnictwa miejscowości - Gmina Szudziałowo

[Objaśnienia: powyższy e-mail dotyczy postulowanych nazw miejscowości „niezamieszkanymi”, tj. takich, których mieszkańcy są meldowani w innych miejscowościach. Miejscowości te to:

Samohrud (obecnie Samogród, nazwa pochodzi od *hrud* – wysokie, suchsze miejsce pośród podmokłego terenu, zapis historyczny Samohrud z 1763 r. w polskim dokumencie urzędowym dotyczącym monasteru supraskiego (jest w Google): *w dobrach naszych nazywających się Samohrud*; nazwa potoczna: Samahrud – z akcentem na *u*; mieszkańcy meldowani w *Suchyniczach*)

Litwin Łuh – nazwa zmieniona przez administrację rządową w 1980 r. na Litwinowy Ług, nielegalnie, bez ogłoszenia zmiany w Monitorze Polskim; nazwa pochodzi od *łuh* – podmokła łąka

Hały Łuh – obecnie Hały Ług (mieszkańcy meldowani w kol. Słójka)

Formalny brak mieszkańców sprawia, że w razie zmiany nazwy nie trzeba byłoby wymieniać dowodów osobistych, stąd taka deklaracja braku sprzeciwu ze strony wójta; obecnie zmiana adresu zamieszkania co do zasady nie powoduje konieczności wymiany dokumentów).

Powyższe uzgodnienia wynikają niejako z refleksji prof. Zygmunta Baumana:

1. Jest to próba przezwyciężenia hasła TINA, tj. przekonania, że w kwestii nazewnictwa NIC nie da się zrobić:

W oczach coraz większej grupy rzekomych beneficjentów demokracji jej [administracji rządowej] niewybaczalnym grzechem jest to, że nie zdołała wywiązać się ze swoich obietnic [szacunku dla regionalnych odrębności], a wytłumaczenia tej porażki szukała w hasle TINA (There is No Alternative, które oznacza „nie możemy zrobić nic innego”.

2. Jest to także zastosowanie zalecenia, iż najpierw należy omówić sprawę merytorycznie, co do jej istoty, a dopiero potem szukać proceduralnych możliwości (nie przeszkód); taką możliwością byłaby zmiana trzech nazw w (ustawowym) trybie: „z inicjatywy Komisji Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych” przy (wyżej zadeklarowanej) bierności władz gminy.

Koncepcję tę [rozwiązywania problemów] rozwinął Richard Sennett w swoim postulatcie, by wszelki dialog miał charakter „**nieformalny**” – to znaczy, że powinniśmy **powstrzymać się przed ustaleniem proceduralnych zasad konwersacji** [tj. procedury rozwiązania problemu] **przed jej rozpoczęciem.**]